

DZIENNIK BERLIŃSKI

Przedpłata wynosi: o ekspedyty i agencjach i na pocztę kwartalnie 2 mk., z odnośzeniem do domu 242 mk.; miesięcznie 87 ka., z odnośzeniem do domu 81 fenigów. — Wysyłka pod opłatą kwartalnie 4.50 mk. — U spedytora miesięcznie 90 fen.

Telefon: Alexander nr. 4905.

wychodzi codziennie

z wyjątkiem niedziel i świąt z datą na dzień następny.

Adresować należy:

Dziennik Berliński, Berlin O 27,
Raupachstrasse 6.

Cena ogłoszeń: 25 fenigów od wiersza petytowego, reklamowy zaś ogłoszenia na trzeciej stronie 50 fen. od wiersza petytowego. — Rękopisów redakcja nie zwraca, lecz je niszczy. — Redakcja, administracja i ekspedycja: Berlin O 27, Raupachstr. 6.

Telefon: Alexander nr. 4905.

Berlin, środek 1 marca 1916.

Wojna.

W położeniu na północ od Verdun także w ciągu poniedziałku nie zaszła ważniejsza zmiana; walki nie ustały tam jeszcze, lecz chwilowo osłabły. Wojska niemieckie wzięły małą opancerzoną redutę na zachód od wsi Douaumont; według doniesień francuskich kontrataki francuskie doprowadziły do odebrania tejże wsi, zaś oddziały niemieckie we forcie Douaumont, który od kilku dni jest na ustach całego świata, są rzekomo otoczone przez wojska francuskie, które — jak donosi paryski »Temps« — miały już nawet posunąć się poza ten fort. Najnowszy komunikat niemiecki stwierdza jednak, że wszystkie dalsze ataki francuskie przeciw Douaumont były zupełnie bezowocne; równocześnie donosi o dalszych postępach we Woevre i podaje cyfry dotychczasowej zdobyczy wynoszącej 16 800 jeńców oraz 78 dział.

W Paryżu publiczność śledzi w dalszym ciągu z zapartym oddechem za wydarzeniami pod Verdun; uchodzący ewakuowani przez wojskowe władze francuskie z tamtejszych okolic opowiadają podobno, że ogień artylerii niemieckiej dotęga już nawet samego miasta Verdun. Prasa wyraża zaufanie co do ostatecznego wyniku wielkiej bitwy, niemniej przestrzega przed przedwczesnymi uczuciami tryumfu i zwraca uwagę, że po chwilowej przejściowej przerwie według wszelkiego prawdopodobieństwa walki podjęte znów zostaną z podwójną energią i zażarciścią.

Przesz ministrowi Briand miał w parlamencie nazwać obecne położenie korzystnym, gdyż wojska są pełne zapasów, a wielkie rezerwy są przygotowane dla wytrzymania najsilniejszych ataków. Pisma podkreślają, że od podjęcia kontrataku francuskiego w dniu 26 z. m. Niemcy nie zdołali już posunąć się dalej.

Dalsze komunikaty okazały, czy ten optymizm był uzasadnionym. Z innych teatrów wojny nie ma dziś nic do doniesienia.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera, 29. lutego.

Zachodni plac boju.

Wzmoczone akcja artylerii trwała na wielu punktach w dalszym ciągu. Na wschód od Mozy wzięliśmy szturmem małą opancerzoną redutę tuż na północny zachód od wsi Douaumont. Ponawiające się próby ataków nieprzyjacielskich w tej okolicy zostały silnie odparte już w zarodku.

W Woevre minęło nasze wojsko Dieppe, Abaucourt, Blanzac. Oczyszczono rozległe lasy na północny wschód od Watronville i Haudiomont i wzięto w walnym rozpędzie Manheulles i Champlon. Aż do wieczora naliczono nieraznych jeńców 228 oficerów i 16 575 chłopów. Ponadto zaraportowano, że zdobyto 78 armat, w tym wiele ciężkich najnowszej konstrukcji, 86 kartaczoń i nieprzejeżany materiał.

Koło leśniczówki Thiaville (na północny wschód od Badonviller) została zaatakowana naprzód wysunięta część pozycji francuskiej i zdobyta. Większa liczba jeńców pozostała w naszych rękach.

Wschodni i bałkański teren walki.

Nic nowego.

Naczelné dowództwo.

Komunikat austriacki.

Wiedeń, 29. 2. Urzędowo donoszą:

Rosyjski i południowo-wschodni plac boju.

Nic zaszło nic nowego.

Włoski plac boju.

Wczoraj po poł. był włoski ogień armatni na części przyczółka mostu pod Gorycą i płaskowzgórze Doberdo znowu żywszy.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

Urzędowe sprawozdanie z poniedziałku: Front zachodni: Na południe wschód od Friedrichstadtu, w pobliżu ujścia rzeki Lauze i w okolicy Illuxtu gwałtowny ogień armatni, z kartaczoń i karabinowy. W Galicyi, nad środkową Strypą, w pobliżu Buczaczu udaremniliśmy próbę nieprzyjacielską, zbliżenia się do naszych rowów.

Kaukaza: Pościg za nieprzyjacielem trwa dalej.

Komunikat francuski.

Urzędowe sprawozdanie z poniedziałku po poł.

W Belgii ostrzeliwały nasze baterie niemieckie szaniec naprzeciw Steenstraate. W Szampanii udało się nieprzyjacielowi w okolicy fermi Navarin, na północ od Souain wtargnąć przez nagły atak do kilku części naszej naprzód wysuniętej linii i naszego rowu pomocniczego. W okolicy na północ od Verdunu trwa w dalszym ciągu gwałtowna strzelanina, zwłaszcza w środkowym odcinku i w prawym odcinku w kierunku na północ. Na Côte Poivre nie wykonano żadnej nowej próby ataku. Wczoraj wieczorem próbowali Niemcy ponownie kilkakrotnie wydrzeć nam wieś Douaumont. Ich wysiłki rozbiły się o opór naszego wojska, które nie zachwiało się nawet pod najwścieklejszymi atakami. Koło fortu Doumont, który pozostaje silnie otoczony, jest położenie niezmiennione. Na pobojoiwisku na północ od wsi Vaux walka jest mniej gwałtowną. W Woevre zajął nieprzyjaciół wczoraj wieczorem i w ciągu nocy żywsze stanowisko. Stację kolejową Eix odbierali sobie wzajemnie przeciwnicy przez ataki i kontrataki. Pozostała ona w naszych rękach. Wszystkie ataki na wzgórze 255, na południowy wschód od Eix nie zdołały nas stamtąd wyprowadzić. Dalszy atak niemiecki wykonany na południe w kierunku Manheulles rozbił się zupełnie. Artyleria nasza odpowiadała energicznie na strzelanie nieprzyjacielską na całym froncie. W Wogezach ostrzeliwalimy kilka kwater nieprzyjacielskich w okolicy Ban de Sapt.

Urzędowe sprawozdanie z poniedziałku wieczora:

W Argonach skierowały nasze ciężkie i nasze baterie polowe swój ogień na trakty nieprzyjacielskie, zwłaszcza w okolicy lasu pod Cheppy. Rano wysadziliśmy w powietrze minę koło wzgórza 285 i zajęliśmy lejek. W okolicy na północ od Verdunu jest działalność artylerii po obydwóch stronach jeszcze ciągle bardzo żywa, z wyjątkiem odcinka na zachód od Mozy, skąd donoszą o pewnym osłabieniu nieprzyjacielskiej strzelaniny. Niemcy próbowali wykonać w ciągu dnia kilka ataków częściowych, które zostały odparte przez nasz ogień i przez nasze kontrataki. Zwłaszcza na zachód od fortu Douaumont stoczyło nasze wojsko walkę pierś o pierś. Nieprzyjaciół został wyparty z małej reduty, w której zdołał się już urządzić. W Woevre rozbiły się zupełnie dwa ataki na Fresnes. W Lotaryngii okazała się artyleria nasza bardzo czynną w odcinkach Reillon, Donievre i Badenweiler.

Komunikat angielski.

Generał Haig donosi pod datą 28 lutego: Wczoraj wieczorem odparliśmy mały atak niemiecki na południe wschód od Albert. Nieprzyjaciół wysadził w powietrze na południe od kanału La Bassée minę, która wyrządziła pewne szkody w naszych rowach strzeleckich. Dziś panowała działalność artylerii pod Aubers i nad kanałem od Ypern do Comines.

Komunikat włoski.

Rzym, 29. 2. Urzędowe sprawozdanie. Na długim froncie nad Soczą walki armatni i mniejsze akcje piechoty. Pod Lucinico wzięto do niewoli 15 żołnierzy 22-go dalmatyjskiego pułku piechoty. Na wschód od Vemezzano zostały zmuszone do ucieczki i wzięte pod ogień karabinów maszynowych oddziały nieprzyjacielskie, które opuściłyawe rowy w biały płaszczach schowawszy broń. Z linii Nabresiny donoszą o ruchach oddziałów trenów. Cadorna.

Komunikat turecki.

Carogród, 29. 2. Główna kwatera donosi: Na froncie Iraku została lekko odparta w nocy na 22

lutego próba nieprzyjacielska, zaatakowania nagle naszej pozycji pod Felahie. 23 lutego próbował nieprzyjaciół wyładować z szalup mniej więcej jeden batalion na naszym lewym skrzydle, lecz przeszkodził mu w tem nasz ogień. Na froncie kaukaskim nie wydarzyło się nic ważnego. U Dardanel bombardowały okręty nieprzyjacielskie od 22 do 24 lutego w różnych godzinach i z przerwami części wybrzeża Anatolii i Rumelii. Zostały za każdym razem zmuszone przez nasze baterie nadbrzeżne do zaprzestania strzelania i musiały się oddalić, nie osiągnawszy żadnego rezultatu. Jeden z lotników nieprzyjacielskich, który przelatywał ponad cieśninami, został zaatakowany i odpędzony przez jednego z naszych lotników.

Deklaracya hr. Bernstorffa.

Waszyngton, 28 2 (Reuter). Hr. Bernstorff powiadomił rząd amerykański, że Niemcy nie widzą powodu, dla którego miałyby zmieniać swe instrukcje w sprawie zatapiania uzbrojonych okrętów handlowych bez poprzedniego ostrzeżenia, albo odraczać termin, od którego takowe mają obowiązywać. Przedstawiciel Austro-Węgier dał rządowi Stanów Zjednoczonych podobne oświadczenie.

Waszyngton, 28. 2. (Biurow Reuters). Niemcy poleciły hrabiemu Bernstorffowi, by powiadomił Stany Zjednoczone, że zapewnienia dane w sprawie »Lusitanii« i »Arabici« obowiązuja ciągle jeszcze, lecz odnoszą się tylko do pokojowych okrętów handlowych. Niemcy obstają podobno przytem, że uzbrojone okręty handlowe, obojętne, jakie jest ich uzbrojenie, podlegają zniszczeniu bez poprzedniego ostrzeżenia.

Walki na pograniczu Egiptu.

Naczelný wódz armii angielskiej w Egipcie, gen. Maxwell donosi: W sobotę atoczyliśmy zwycięską bitwę. Nieprzyjaciół pod osobistym dowództwem Nuri beja trzymał silną pozycję na południowy wschód od Barannie. Atak piechoty południowo-afrykańskiej udał się zupełnie, gdy tymczasem wykonali świetny atak Yeomanry z Dorsetshire. Nuri bej, brat Enwera baszy został zabity; jego zastępca w naczelnem dowództwie Gaurar został ranny i wzięty do niewoli. Ponadto wzięto do niewoli dwóch oficerów tureckich i zdobyto kartaczońnicę. Nieprzyjaciół pozostawił przeszło 200 zabitych na pobojoiwisku.

Hymny polskie.

W Warszawskim »Kuryerze polskim« zamieszcza p. L. P. następujące wspomnienie:

Przed kilku dniami doszła wiadomość z Petrogradu, że rząd rosyjski zozwolił wreszcie oficjalnie na chóralne wykonywanie polskich hymnów narodowych. Ułga ta jak i inne ogłoszone dla Polaków ostatniemi czasami dopiero po ewakuacji władz rosyjskich z Królestwa i z części graniczących z niem gubernii, jest nieco spóźniona, system to zresztą powtarzający się stale, gdy chodzi o gest pewnej dla nas życzliwości. Z powodu wykonywania hymnów owych przypominam sobie wydarzenie dość charakterystyczne.

W roku 1914 bawiłem parę dni w Moskwie, gdzie właśnie w tym czasie miejscowy komitet słowiański urządził wielki koncert na rzecz walczących Serbów i Czarnogórców, tudzież zniszczonej »ludności Polskiej«. Koncert odbył się w sali konserwatorium i miał istotnie duże powodzenie artystyczne i finansowe. Występujący wówczas w operze moskiewskiej Dygas śpiewał po polsku »aryę z kurantem« ze »Straszynki dworu«, prymadonna opery miejscowej, Dobrowolska, odśpiewała parę mazurków Chopina, były gorące przemówienia Guczkowa i paru profesorów uniwersytetu, deklamacye wybitnych sił artystycznych teatrów moskiewskich, wreszcie świetny zespół chóralny wykonał przy akompaniamencie organów hymny: rosyjski, czarnogórski, francuski, angielski, belgijski i japoński, a na końcu pani Dobrowolska odśpiewała modlitwę polską, jak głosił afisz, która istotnie była hymnem »Boże ecś Polskę«. Refrain każdej byłki powtarzał chór.

ako węgierskie czterech guberni Królestwa Polskiego o czym pisaliśmy w nrze 48 „Dziennika” pod nagłówkiem „Gospodarza wartość Królestwa Polskiego” za „Czasem” krakowski, jest nie jak mylnie donosiliśmy za „Czasem” p. Józef Larams lecz p. Lazarus.

Zeichnet die vierte Kriegsanleihe! Das deutsche Heer und das deutsche Volk haben eine Zeit gewaltiger Leistungen hinter sich. Die Waffen aus Stahl und die silbernen Kugeln haben das ihre getan, dem Wahn der Feinde, daß Deutschland vernichtet werden könne, ein Ende zu bereiten. Auch der englische Aushungerungsplan ist gescheitert. Im zwanzigsten Kriegmonat sehen die Gegner ihre Wünsche in nebelhafte Ferne entrückt. Ihre letzte Hoffnung ist noch die Zeit; sie glauben, daß die deutschen Finanzen nicht so lange standhalten werden wie die Vermögen Englands, Frankreichs und Rußlands. Das Ergebnis der vierten deutschen Kriegsanleihe muß und wird ihnen die richtige Antwort geben.

Jede der drei ersten Kriegsanleihen war ein Triumph des Deutschen Reiches, eine schwere Enttäu-schung der Feinde. Jetzt gilt es aufs neue, gegen die Lüge von der Erschöpfung und Kriegsmüdigkeit Deutschlands mit wirksamer Waffe anzugehen. So wieder Krieger im Felde sein Leben an die Verteidigung des Vaterlandes setzt, so muss der Bürger zu Hause sein Ersparnis dem Reich darbringen, um die Fortsetzung des Krieges bis zum siegreichen Ende zu ermöglichen. Die vierte deutsche Kriegsanleihe, die laut Bekanntmachung des Reichbank-Direktoriums soeben zur Zeichnung aufgelegt wird, muss

der grosse deutsche Frühjahrssieg auf dem finanziellen Schlachtfelde

werden. Bieibe Keiner zurück! Auch der kleinste Betrag ist nützlich! Das Geld ist unbedingt sicher und hochverzinslich angelegt.

— »Berliner Lokal Anzeiger« podwyższa abonament. Jedno z największych pism berlińskich liczące setki tysięcy abonentów, »Berliner Lokal Anzeiger« ogłasza w numerze 109, na wtorek, 29-go lutego na wstępnym miejscu, że wskutek ogromnego podrożenia papieru, farby i innych materiałów zmuszonym jest podwyższyć od dziś 1-go marca począwszy swój abonament o 25 fenigów w miesięcznicę, czyli 75 fenigów kwartalnie. W oświadczeniu uzasadniającem tę podwyżkę czytamy: »Czytelników naszych powiadamy, że zmuszeni jesteśmy, od 1. marca br. począwszy podwyższyć abonament za »Berl. Lok. Anz.« o 25 fen. miesięcznie. Wiele innych dzienników już dawno podwyższyło swój abonament. Ceny za papier ogromnie podskoczyły w górę, farbę drukarską nabyć można tylko z wielkimi ofiarami. Potrzebne metale i inne materiały pomocnicze kosztują kilkakrotnie więcej niż w czasach normalnych. Referaty wojenne i służba telegraficzna pochłania majątek«.

Tak odczuwają wojnę wielkie pisma niemieckie, które mają liczne strony płatnych ogłoszeń, a cóż dopiero mają powiedzieć pisma polskie, u których nawet i ta strona dochodu nie dopisuje.

— Lotny klub karciarski został wczoraj wykryty przez policję na zachodzie Berlina. Dawniejszy kelner, karany już kilkakrotnie, wędrował z ruletą od lokalu do lokalu stawiając ją gościom kawiarni do

dyspozycji. Z reguły chodził po małych winiarniach i już naprzed uprzedzał gości, kiedy przybędzie z ruletą. Zmieniając ciągle lokale chciał w ten sposób uniknąć pościgu policyi. Lecz pomimo wszystko policya wpadła na trop. Wczoraj wieczorem udało się urzędnikom kryminalnym pochwycić graczy w pewnym lokalu przy Joachimsthalerstr. przy pracy. Aresztowano kierownika gry i kilku graczy, których poszukiwano.

— Etat 61 milionowy Charlottenburga. Wczoraj wykonano projekt etatu Charlottenburga. Balansuje on w dochodzie i rozchodzie sumą 39 milionów marek, wobec 38 milionów w zeszłym roku. Dochody z podatku dochodowego, przy podwyższeniu stopy ze 140 w roku ubiegłym na 170 proc., mają przynieść 12 750 000 mk. Podatek gruntowy ma przynieść 5 177 000 mk. wobec 5 260 000 mk. w roku ubiegłym. Podatek obrotowy szacowano w dochodzie na 200 000 mk. wobec 500 000 w roku ubiegłym. Podatek proceduralny również podwyższone; ma on przynieść około 500 000 mk. więcej niż w roku ubiegłym. Wydatki ogólnej administracji wynoszą 5 382 375 mk. Na wyższe zakłady naukowe do młodzieży miejskiej przeznaczono 1 558 698 mk. wobec 1 508 879 w roku ubiegłym, dla młodzieży żeńskiej 781 203 mk. wobec 729 105 mk. w roku ubiegłym. Na szkoły gminne i ogrody dla dzieci przeznaczono 4 088 940 mk (4 012 748 mk w roku ubiegłym), na lecznice 2 756 200 mk. (2 459 000 mk.) Przyczki 12 i pół miliona marek. Podatki komunalne mają przynieść 19 700 800 mk. wobec 19 534 550 mk. w roku ubiegłym. Poza podwyższeniem komunalnego podatku dochodowego i procentowego mają być także podwyższone ceny na gaz. Na przyszłym posiedzeniu rady miejskiej przedłożony zostanie wniosek magistratu o podwyższenie cen na gaz o trzy fenigi za meter kubiczny. Także i w Berlinie mają być ceny na gaz w tej samej wysokości podwyższone.

— Pragnie dostać się do domu karnego. Wczoraj poczyniono na gorącym uczynku pewnego starego włamywacza. Włamał on się do pewnego składu biżuterii przy Kottbuser Damm i chciał uciec, lecz go pochwyciono. Włamywaczem jest 63 lata liczący malarz Herma n Helbig, żyjący tylko z kradzieży, który wyszedł niedawno z więzienia. Przy aresztowaniu oświadczył, że chętnie wróci do domu karnego, bo nie będzie potrzebował cierpieć nędzy. Spędził on już w domu karnym 32 lata swego życia.

— Sztuka kościelna. Znany i ceniony w szerokich kołach, zwłaszcza duchowieństwa naszego w Polsce a także i w naszej kolonii berlińskiej malarz artysta p. Ignacy Styczyński wykończył w tych dniach dwa obrazy w swoim atelier przy Lützowstr. 85. Obrazy te przedstawiają św. Jadwigę i św. Gertrudę i zostaną w tym tygodniu umieszczone w ołtarzach kościoła parafialnego w Rawiczu. Praca wykonana w stylu gotyckim wypadła pod względem rysunku, kompozycji i kolorystyki świetnie.

Nie po raz pierwszy już pan Styczyński zubożył naszą sztukę kościelną w dzieła nieposłędnej wartości. Mistrzowi życzymy na dalszej drodze tego małego u nas rozgłoszenia i małego budzącego zainteresowania w kołach świeckich dzieła malarstwa religijnego jak największego powodzenia.

Kriegsanleihe und Bonifikationen.

Die Frage, ob die Vermittlungsstellen der Kriegsanleihen von der Vergütung, die sie als Entgelt für ihre Dienste bei der Unterbringung der Anleihen erhalten, einen Teil an ihre Zeichner weitergeben dürfen, hat bei der letzten Kriegsanleihe zu Meinungsverschiedenheiten geführt und Verstimmungen hervorgerufen. Es galt bisher allgemein als zulässig, daß nicht nur an Weitervermittler, sondern auch an große Vermögensverwaltungen ein Teil der Vergütung weitergeben werden dürfe. War dies bei den gewöhnlichen Friedensanleihen unbedenklich, so ist anlässlich der Kriegsanleihen von verschiedenen Seiten darauf hingewiesen worden, daß bei einer derartigen allgemeinen Volksanleihe eine verschiedenartige Behandlung der Zeichner zu vermeiden sei und es sich nicht rechtfertigen lasse, den großen Zeichnern günstigere Bedingungen als den kleinen zu gewähren. Die zuständigen Behörden haben die Berechtigung dieser Gründe anerkennen müssen und beschlossen, bei der bevorstehenden vierten Kriegsanleihe den Vermittlungsstellen jede Weitergabe der Vergütung außer an berufsmäßige Vermittler von Effektengeschäften strengstens zu untersagen. Es wird also kein Zeichner, auch nicht der größte, die vierte Kriegsanleihe unter dem amtlich festgesetzten und öffentlich bekanntgemachten Kurse erhalten, eine Anordnung, die ohne jeden Zweifel bei allen billig denkenden Zeichnern Verständnis und Zustimmung finden wird.

OD REDAKCYI.

Pan Ig. Szymochnik, Oldenburg. Wartość rubla oznaczona jest obecnie na 1.50 mk., lecz niektóre banki płacą więcej. Wymienić Pan może w każdej filii »Reichsbanku«. Pozatem wymieniają także inne banki.

Z Towarzystwa berlińskich i okolicznych.

Posiedzenia.

W czwartek 2. 3:

Tow. Piaskarzy Polakich. Holzmarktstr. 11 o 9.

Lekcje śpiewu.

Tow. śpiewu »Lira«. Lekcja chóru miesz. w środę o godz. 9 przy Görtitzerstr. 43.

»Harmonia«. Lekcja chóru męskiego w środę o 9-tej przy Niederwallstr. 11.

Tow. śpiewu św. Cecylii. Lekcja śpiewu w czwartek o godz. 9 u p. Gołdziszewicza przy Grüner Weg 29.

Tow. śpiewu Lutnia. Lekcja chóru mieszanego w czwartek o 9 w lokalu p. Handchuha, Oldenburgerstr. 39.

Telefon: Moritzplatz 6421.

KURSA SZOFERSKIE

Autotechnikum „Süden“
Berlin S. 59, Kottbuserdamm 79

Gratutowe wykazanie na kierowników samochodów (szoferów) pod gwarancją ogz. państwowego i otrzymaniu świadectwa politycznego.

Ma powołanych do wojska, możność wstąpienia do oddziałów automobilistów.

Warunki korzystne. OBSŁUGA POLSKA. Prospekt gratis i franco.

Podajemy Szanownym Rodakom do łaskawej wiadomości, że otworzyliśmy w pobliżu Szczecińskiego dworca

przy Schröderstr. 12, II. wchód zakład krawiecki

męski i damski.

Długoletnia praktyka daje nam możliwość wykonania wszelkich prac w zakresie krawiectwa wchodzących i ręczymy za skorą i rzetelną obsługę.

Jankowski i Maliszewski.

Rodacy! Abonujcie „Dzien. Berliński“

Sklad hurtowny likierów i koniaków firmy B. Kasprowicza z Gniezna

Zamówienie od 3 butelek począwszy skuteczniäm odwrotnie.

Jan Schmidt, Berlin NW 21, Emdenerstr. 51.

Sklad cygar i papierosów.

Głównie zastępstwo i sklad hurtowny na Berlin i okolice.

Telefon Moabit nr. 2915.

Jedyna polska fabryka cygar i papierosów i krajalnia tytoni

W. H. FYRST, BERLIN O., SCHILLINGSTR. 9

Hurtownie! **Detalicznie!**

Teł. Königstadt 1696.

połącza wyroby własne.

Tytonie różne i w paczkach po 1, 2 i 3 ten. za gram, od 25 gramów począwszy. Głazy 100 sztuk tylko 35 fen. Maszynki. Papierki.

Hurtowny sklad papierosów „Noblesse“ i „Extra Noblesse“, „Dubec“, „Vulkan“, „Sokol“ i innych znanych i zagran., które po fabrycznych cenach oddaje.

Największy i najrzeteln. sklad polski i reparacyl.

ZZOŁTY MĘŻCZAK

Zegarek z gwiazdą „Mars“ zastr. znakiem, lub złoty okazał się teraz jako najpewn., pod pełną gwar. Góra do polocen. jako zeg. wojenny lotn. 12, 18, 18, 27, 30, 30 do 500 m. Niędop. odbiorom i zwracam wplac. sumę. Zamów. nadchodzą codzieln. z najrozr. stron świata. Osobne oznaki i na zeg. „Mars“ gratis! J. Paschke, zegarm. i złotn. Berlin, Langestr. 110.

W Hamburgu można abonować Dziennik Berliński

u. p. Fitznera Michaelisstrasse 66.

Swój do swego!

Wyprzedaż inwenturowa zakazana.

Sprzedaję jak następuje:

Za 15.—, 22.—, 30.—	Ładne płaszcze gumowe, w nieb. i ziel. kolorze z najlepszej gumy.
» 8.75, 15.—, 25.—	Sliczne ulstry z najlepszego materiału.
» 12.—, 18.—, 26.—	Piękne kostyummy.
» 36.—, 45.—, 54.—	Kostyummy modele z aksam. kamg. i suk.
» 33.—, 48.—, 60.—	Astrachan, bawel. plusz. i krymerk. płaszcze długie.

Za 25.— kostyummy z lodenu

Aby uniknąć zbyt wielkiego natłoku, prosimy przybyć przed połudn.

Za 25, 33, 45 m. aksamitu i jedwabne suknie.

Za 67.—, 83.—, 96.—	Ładne płaszcze plusz. z seal i jedw. na czystej jedwabnej podszewce.
» 29.50.—, 35.—, 58.—	Czysto jedw. płaszcze gum. w nieb., zielon. czarn. kolorze, najlepsza guma.
» 160.—, 250.—, 450.—	Piękne płaszcze futrzane, seal, bisan, najlep. kuśnierska praca.
» 10.—, 15.—	Peleryny z loden, płaszcze z loden
» 10.—, 15.—, 22.—	Spódnice modele.

Wybór dla pozamiejsc. przy małej wpłacie. Wymiana dozwolona. — Dla korpulentnych figur wybór w każdym oddziale.

W niedzielę od 12—2 godziny otwarte.

WESTMANN.

Berlin W. Mohrenstrasse 37a przy Kolonadach.

NO., Gr. Frankfurterstrasse 115 przy Andreasstrasse.

4¹/₂% Asygnacje skarbowe Rzeszy niemieckiej.

5% Pożyczka Rzeszy niemieckiej, niewypowiedzialna aż do roku 1924

(czwarta pożyczka wojenna)

W celu opędzenia wydatków wojennych wydane będą 4¹/₂% Asygnacje skarbowe Rzeszy i 5% Obligacje Rzeszy do publicznych zamówień. Obligacje nie zostaną ze strony Rzeszy aż do 1 października 1924 wypowiedziane; do tegoż czasu nie może być ich stopa procentowa niższą. Właściciele mogą mimo to obligacjami jak każdym innym papierem wartościowym każdego czasu rozporządzać (przez sprzedaż, zastawienie itd.)

Warunki.

1. Miejscem zamówień jest Bank Rzeszy. Zamówienia będą od soboty, dnia 4. marca począwszy aż do środy, d. 22 marca, do godz. 1. w poł.

w biurze głównego Banku Rzeszy dla papierów wartościowych w Berlinie (Postscheckkonto Berlin nr. 99) jako też we wszystkich filialnych zakładach Banku Rzeszy z urządzeniem kasowym przyjmowane. Zamówienia można także skutecznie za pośrednictwem

Królewskiego Handlu morskiego (Seehandlung) (pruski Bank państwowy) i Pruskiej centralnej Kasy spółkowej (Central-Genossenschaftskasse) w Berlinie, Królewskiego Banku Głównego w Norymberdze i jego zakładach filialnych, jako też wszystkich niemieckich Banków, Bankierów i ich filii, wszystkich niemieckich publicznych Kas oszczędności i ich Związków. Każdego niemieckiego Zabezpieczenia na życie i Każdej niemieckiej Spółki pożyczkowej.

Zamówienia na 5 proc. pożyczkę Rzeszy przyjmują także poczty we wszystkich miejscowościach przy okienkach. Na te zamówienia może całkowita zapłata nastąpić w dniu 31. marca, ale musi nastąpić najpóźniej w dniu 18. kwietnia. Względem obliczenia procentu zobacz liczbę 9, ostatni ustęp.

2. Asygnacje skarbowe są na 10 seryi podzielone i wykonane w sztukach po: 20 000, 10 000, 5 000, 2 000, 1 000, 500, 200 i 100 marek z kuponami płatnymi w dniu 2. stycznia i 1. lipca każdego roku. Płatność procentów rozpoczyna się z dniem 1. lipca 1916, pierwszy kupon jest w dniu 2. stycznia 1917 płatny. Do której seryi odnośna asygnacja skarbowa należy, wynika z jej tekstu.

Urząd skarbowości Rzeszy może sumę do wydania Asygnacji ograniczyć; poleca się zatem zamawiającym, na dostarczenie Pożyczki Rzeszy także się zgodzić.

Umorzenie Asygnacji skarbowych przez każdorazowe wylosowanie jednej seryi w latach 1923 do 1932. Wylosowanie nastąpi w styczniu każdego roku, po raz pierwszy w styczniu 1923; wypłacać się będzie 1. lipca po odbyciu wylosowania. Właściciele wylosowanych sztuk mogą zamiast gotówki cztery i półprocentowych Obligacji żądać, które są do 1. lipca 1932 roku niewypowiedzialnymi.

3. Pożyczka Rzeszy jest również w sztukach po: 20 000, 10 000, 5 000, 2 000, 1 000, 500, 200 i 100 marek z tem samym rozpoczęciem i terminem procentowym wykonana jak Asygnacje skarbowe.

4. Cena przy zamówieniu wynosi:

za 4¹/₂% Asygnacje skarbowe 95 marek,
 „ 5% Pożyczkę Rzeszy, jeżeli się papierów żąda, 98,50 marek,
 „ 5% „ „ jeżeli się wciągnięcia w księgę długów Rzeszy żąda, z ograniczeniem (Sperrę) do 15 kwietnia 1917, 98,30 marek

za każde 100 marek wartości nominalnej z obliczeniem wyklych procentów (Stückzinsen).

5. Przydzielone papiery będą na wniosek zamawiacza w biurze głównego Banku Rzeszy dla papierów wartościowych w Berlinie aż do 1. października 1917 zupełnie bezpłatnie zachowane i zawiadowane. Ograniczenie (Sperrę) z tem przechowaniem nie jest połączone. Zamawiacz może swoją własność każdego czasu — także przed upływem wyznaczonego terminu — odebrać. Przez biuro dla papierów wartościowych wydane kwity za złożone papiery (Depotscheine) zostaną jak same papiery wartościowe przez kasy pożyczkowe jako zastaw za pożyczki przyjmowane.

6. Formularze do zamówień są we wszystkich zakładach Banku Rzeszy, interesach bankowych, publicznych kasach oszczędności, towarzystwach zabezpieczeń na życie i spółkach pożyczkowych do nabycia. Zamówienia mogą też bez formularzy do zamówień i to listownie być skuteczne. Formularze do zamówień u poczty będą przez urzędy pocztowe wydawane.

7. Przydzielenie nastąpi, o ile możliwe, zaraz po zamówieniu. O wysokości przydzielonej sumy rozstrzyga miejsce zamówień. Szczególne życzenia co do wysokości pojedynczych papierów muszą być w miejscu na to przeznaczonym

na przedniej stronie formularza do zamówień spisane. W razie braku szczególnych życzeń, rozporządza rodzajem pojedynczych papierów miejsce pośredniczenia na własną rękę. Późniejsze wnioski o zmianę przydzielonych papierów nie mogą być uwzględnione.

8. Zamawiacze mogą im przydzielone sumy aż do 31 marca każdego czasu zapłacić.

Są oni jednak zobowiązani do zapłacenia:

30% im przydzielonej sumy najpóźniej w dniu 18. kwietnia b. r.
 20% „ „ „ „ „ 24. maja b. r.
 25% „ „ „ „ „ 23. czerwca b. r.
 25% „ „ „ „ „ 20. lipca b. r.

Wcześniejsze wpłaty częściowe są dozwolone, jednakowoż tylko w okrągłych przez 100 dzielić się dających sumach wartości nominalnej. Także zamówienia aż do 1000 marek nie potrzebują aż do pierwszego terminu płatności w pełni być zapłacone. Częściowe wpłaty są także dla nich każdego czasu dozwolone, jednakże tylko w okrągłych przez 100 dzielić się dających sumach; zapłata nastąpić może jednak tylko wtedy, jeżeli suma częściowych wpłat, która wniesiona być musi conajmniej 100 marek wynosi.

Przykład: Najpóźniej zapłacić muszą:

Zamawiacze na 300 marek: 100 mk. dnia 24. maja, 100 mk., dnia 23. czerwca, 100 mk. 20. lipca.
 „ „ 200 „ 100 „ dnia 24. maja, 100 mk. 20. lipca
 „ „ 100 „ 100 „ dnia 20. lipca.

Zapłata musi w tem samym miejscu nastąpić, gdzie zamówienie skutecznionem zostało.

W dniu 1. maja b. r. do umorzenia przeznaczono 80 000 000 marek 4 proc. Asygnacji skarbowych Rzeszy niemieckiej z roku 1912 II. serya będą — bez kuponów — przy wpłacie przydzielonej pożyczki wojennej w pełnej sumie po odciążeniu procentów (Stückzinsen) aż do 30. kwietnia w zapłacie przyjmowane.

W obiegu będące bezprocentowe Asygnacje skarbowe Rzeszy będą — po odliczeniu 5 proc. dyskonta od dnia wpłaty począwszy, ale najwcześniej od 31. marca, aż do dnia ich płatności, w zapłacie przyjmowane.

9. Ponieważ bieg procentów pożyczek dopiero z dniem 1 lipca 1916 się zaczyna, zostaną na wszystkie wpłacenia na Pożyczkę Rzeszy 5 proc., na Asygnacje skarbowe 4 i pół proc. (Stückzinsen) od dnia wpłaty począwszy, ale najwcześniej od 31. marca 1916 w interesie zamawiaczy policzone; przy wpłatach po 30. czerwca skutecznionych musi zamawiacz owe procenta od dnia 30. czerwca aż do dnia wpłaty zapłacić. Względem wpłat na poczcie zobacz niżej.

Przykład: Od ceny kupna pod liczbą 4 podanej oblicza się zatem:

I. Przy płaceniu na Pożyczkę Rzeszy	a) aż do 31. marca	b) w dniu 18. kwietn.	c) w dniu 24. maja
5 procentów od sztuki za	90 dni	72 dni	36 dni
=	1,25%	1%	0,50%
Suma rzeczywistej zapłaty (za sztukę)	97,25%	97,50%	98,—%
wynosi zatem tylko (za wpis. do książki długów)	97,05%	97,30%	97,80%

II. Przy płaceniu na Asygnacje skarb. Rzeszy	a) aż do 31. marca	b) w dniu 18. kwietn.	c) w dniu 24. maja
4 ¹ / ₂ procentu od sztuki za	90 dni	72 dni	36 dni
=	1,12%	0,90%	0,45%
Suma rzeczywistej zapłaty wynosi zatem tylko	93,87%	94,10%	94,55%

Przy Pożyczce Rzeszy podwyższa się do płacenia suma za każde 18 dni, o które dalsze wpłaty się opóźniają, o 25 fenygów, przy Asygnacjach skarbowych za każde 4 dni o 5 fenygów za 100 marek sumy nominalnej.

Przy zamawianiu na poczcie (zobacz liczbę 1, ostatni ustęp) zostaną przy pełnych wpłatach, skutecznionych do 31. marca procenta za 90 dni (zobacz przykład Ia) przy wszystkich innych pełnych wpłatach aż do 18. kwietnia, choćby były przed tem dniem wpłacone, procenta za 72 dni (zobacz przykład Ib) zwrócone.

10. Przy sztukach po 1000 marek i wyżej będą za Pożyczkę Rzeszy jako też za Asygnacje skarbowe Rzeszy na wniosek przez Dyrekcyę Banku Rzeszy wystawione tymczasowe kwity wydawane; dla ich zamiary na ostateczne sztuki zostaną dalsze warunki później publicznie ogłoszone. Sztuki niżej 1000 marek, dla których kwity tymczasowe nie są przewidziane, będą z największą szybkością wygotowane i o ile możliwości w sierpniu r. b. wydawane.

Berlin, w lutym 1916.

Dyrekcyja Banku Rzeszy.

Havenstein. v. Grimm.